

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości „E.” sp. z o.o. w K. w upadłości przeciwko W. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 sierpnia 2018 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 września 2017 r., sygn. akt I ACa (...), w części obejmującej uchylenie

wyroku Sądu pierwszej instancji (punkt 1.),

oddala zażalenie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa syndyka masy upadłości „E.” sp. z o.o. w K. w upadłości przeciwko W. K. wyrokiem z dnia 8 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 lipca 2016 r. oddalający powództwo w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 114 544,40 zł i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie apelację powoda oddalił.

W uzasadnieniu wskazano, że przyczyną częściowego uchylenia wyroku było nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy wobec błędnego przyjęcia, że w sprawie nie doszło do wykazania przez powoda przesłanki bezskuteczności egzekucji wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w ramach powództwa skierowanego przeciwko członkowi jej zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, że sam fakt wszczęcia wobec spółki postępowania upadłościowego jest niewystarczający dla wykazania bezskuteczności egzekucji i nie zbadał dalej idących przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Sąd Apelacyjny w swoim wyroku choć zgodził się, że samo wszczęcie postępowania upadłościowego względem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie wystarczy do wykazania bezskuteczności egzekucji, to przyjął, że nic nie stało na przeszkodzie, aby bezskuteczność tę można było wykazać w inny sposób. Sąd drugiej instancji uznał za dostateczne do wykazania bezskuteczności egzekucji zapadłe w postępowaniu upadłościowym postanowienie o zatwierdzeniu układu wobec spółki „M.”, wedle którego upadły zobowiązał się do uregulowania 20% dochodzonych wobec niego wierzytelności. Ponieważ na chwilę obecną nie wiadomo, czy wskazane 20% wierzytelności zostanie skutecznie wyegzekwowane Sąd Apelacyjny uznał, że w tym zakresie powództwo jest przedwczesne i oddalił apelację powoda. Co do pozostałej kwoty 80% wierzytelności, która w tej sprawie wynosiła 114 544,40 zł i która to wierzytelność na podstawie układu została umorzona, Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do wykazania bezskuteczności jej egzekucji, a przez dalszy brak merytorycznej oceny powództwa nie została rozpoznana istota sprawy.

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i uzasadniła to błędnym przyjęciem przez Sąd, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przy rozpoznawaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zakresem kontroli Sądu Najwyższego objęte jest jedynie to, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c.

Zgodnie z tymi przepisami sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania jedynie w przypadku nieważności postępowania (§ 2), a może uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu takiego zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy, przy czym kontrolę o tak określonych granicach należy oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, lecz także od merytorycznego badania stanowiska prawnego tego sądu. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41 i z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, niepublikowane).

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek.

Skarżący w niniejszej sprawie błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, gdyż wywody zażalenia poświęcił przede wszystkim kwestionowaniu trafności stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce „M.” Z przyczyn, o których

była już mowa, zarzuty te muszą pozostać poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy, bez względu na to czy ocena Sądu drugiej instancji była trafna, kontroluje jedynie, czy doszło do prawidłowego przyjęcia nierozpoznania istoty sprawy. Skoro zaś Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do skutecznego wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji przez powoda co do części dochodzonego roszczenia, a to stanowiło wyłączną przyczynę oddalenia powództwa, miał prawo na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylić w zaskarżonym zakresie wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. W orzecznictwie nie budzi bowiem wątpliwości, że o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji w sprawie o zapłatę na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ograniczył się do zbadania przesłanki bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i - w ocenie sądu drugiej instancji - błędnie przyjął, że przesłanka ta nie została spełniona, przez co oddalił powództwo bez zbadania podnoszonych przez pozwanego okoliczności egzoneracyjnych określonych w art. 299 § 2 k.s.h. (por. postanowienie SN z 5 grudnia 2013 r., V CZ 68/13, nie publ.

Z tych względów zażalenie, jako nieuzasadnione, zostało przez Sąd Najwyższy oddalone na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.